

nych nad wieczystoksięgowymi. Biorąc to wszystko pod uwagę, uważam obecnie – i tu weryfikuję swój poprzedni pogląd o „ustalaniu” granic przy przyjęciu, że w administracyjnym postępowaniu o podział nieruchomości niedopuszczalne jest przesuwanie dotychczasowych granic ewidencyjnych. Jedynym legalnym źródłem informacji o przebiegu granic nieruchomości są dane z katastru nieruchomości, przez który (zgodnie z art. 224 ugn) należy rozumieć ewidencję gruntów i budynków do czasu przekształcenia jej w kataster [Z. Bojar, Podziały nieruchomości, Wydawnictwo Gall, 2008, s. 97]. Tylko te dane mogą stanowić podstawę przyjęcia granic nieruchomości przy jej podziale. Jeżeli w trakcie przyjęcia granic dojdzie do sporu granicznego, to należałoby rozważyć zawieszenie na mocy art. 97 ust. 1 pkt. 4 kpa postępowania podziałowego w celu przeprowadzenia rozgraniczenia nieruchomości na podstawie przepisów PgiK. [Z. Bojar, Sprzecznie z ustawami. Przyjęcie granic nieruchomości w postępowaniu w sprawie podziału nieruchomości na podstawie uogn, GEODETA 1/2005].

Natomiast w razie stwierdzenia błędu w zapisach ewidencyjnych w pierwszej kolejności należałoby doprowadzić te dane do zgodności ze stanem prawidłowym. Zasadne byłoby również zawieszenie na tej samej podstawie postępowania podziałowego do czasu przeprowadzenia przez starostę postępowania w zakresie korekty danych ewidencyjnych. Trzeba jednak niezwłocznie (ponownie) zastrzec, że w obecnym stanie prawnym o przyjęciu granic zawiadamia się właścicieli nieruchomości sąsiedniej tylko wyjątkowo. A zatem bez stanowisk samych zainteresowanych często nie sposób w ogóle stwierdzić, czy istnieją jakiegokolwiek rozbieżności pomiędzy tzw. stanem prawnym wynikającym z dokumentów określających nieruchomość, stanem ewidencyjnym wynikającym z danych katastralnych i rzeczywistym stanem granic nieruchomości w terenie. A to kolejny argument za tym, aby bez jakiegokolwiek wiedzy właścicieli nieruchomości sąsiednich nie przesuwać granic przy sporządzaniu mapy z projektem podziału. Zmiany danych ewidencyjnych na rzecz tych wynikających ze stanu prawnego (przy uwzględnieniu, że były on bezsporny!) uznałabym za zasadne, o ile jednocześnie procedura przyjęcia granic przewidywałaby realny udział w czynnościach właścicieli nieruchomości sąsiednich.

MAGDALENA DURZYŃSKA

## NAJLEPSI TENISIŚCI

Dopisała pogoda i frekwencja. W Olecku w dniach 24-28 sierpnia rozegrano XXVIII Mistrzostwa Polski Geodetów w tenisie ziemnym o Puchar Głównego Geodety Kraju.

Na otwarcie turnieju przybyli: burmistrz miasta Waclaw Olszewski (honorowy patron mistrzostw), jego zastępca Henryk Trznadel oraz wicestarosta olecki Kazimierz Iwanowski. Ponad 40 zawodników rozegrało łącznie 255 meczów. Puchary i nagrody dla zwycięzców wręczyli: główny geodeta kraju Jolanta Orlińska oraz prezes SGP Stanislaw Cegielski.



FOT. IWONA PORKO

Organizatorami byli Zarząd Główny Stowarzyszenia Geodetów Polskich i suwalski oddział SGP. Patronat medialny nad turniejem objęła redakcja miesięcznika GEODETA i portalu Geoforum.pl.

WYNIKI:

### Kobiety:

1. Iwona Radzik (Gdańsk)
2. Małgorzata Dargacz (Gdańsk)
3. Anna Szczepaniak (SGP Suwałki)



FOT. AGNIESZKA HUCZEK

### Mężczyźni powyżej 55 lat:

1. Jacek Piętka (Gdańsk)
2. Leszek Ferenc (SGP Wrocław)
3. Janusz Kwiecień (Bydgoszcz)

### Mężczyźni poniżej 55 lat (na fot. powyżej):

1. Karol Brzostowski (Warszawa)
2. Artur Borowy (Ostrów Mazowiecka)
3. Marek Sobieszek (Warszawa)

### Gra podwójna mężczyzn:

1. Kwiecień/Borowy
2. Koczot/Mertuszka
3. Frankowski/Piętka

### Gra mieszana:

1. Baćmaga-Zapalska/Mertuszka
2. Szczepaniak/Bomber
3. Radzik/Koczot

### Punktacja drużynowa:

1. Gdańsk 133,5 pkt
2. Warszawa 115,5 pkt
3. SGP Wrocław 87 pkt
4. SGP Suwałki 84,5 pkt
5. Wielkopolska 62,5 pkt
6. Bydgoszcz 59 pkt
7. TPI 28 pkt



FOT. IWONA PORKO